

MORALNOŚĆ A NAUKA

W. T. Ganżin, *Nrawstwiennost' i nauka*. Izdatielstwo Moskowskogo Uniwersiteta, Moskwa 1978, s. 140.

Książka Ganżina stanowi z jednej strony próbę rozważenia stosunku moralności i nauki (tak jak się on kształtuje historycznie), a z drugiej strony proponuje pewną koncepcję systematycznego porównania moralności i nauki — jako zjawisk społecznych — na podstawie metodologii marksistowskiej. Rozpatrując zagadnienie: moralność a nauka, Ganżin zwraca uwagę przede wszystkim na ich filozoficzny oraz etyczny aspekt wzajemnego oddziaływania (pomija zaś aspekt naukoznawczy czy historyczno-filozoficzny).

W pierwszych dwóch rozdziałach książki wybiera do analizy najbardziej charakterystyczne, z punktu widzenia przedmiotu swej pracy, systemy filozoficzne i stara się wyjaśnić podstawowe etapy kształtowania się i rozwoju problemu moralności a nauka, nie pretendując bynajmniej do wyczerpania zagadnienia. W pierwszym rozdziale „Prehistoria problemu: od sofistów do Rousseau” autor zajmuje się antynomią cnoty i rozumu w myśli antycznej. Sumując swoje rozważania na ten temat Ganżin pisze: „Bezpośrednimi filozoficznymi konsekwencjami postawienia problemu cnoty i wiedzy w starożytności było, po pierwsze, powstanie logiki i etyki jako samodzielnych działów filozofii, i po drugie najważniejsze, wielkie humanizujące oddziaływanie na dalszy rozwój całej kultury ludzkiej. Jednakże historia zniosła ograniczoną spekulację mędrca antycznego, pokazała, że możliwe są nie tylko metafizyczne rozstrzygnięcia problemu „cnoty i rozumu”.

W drugim rozdziale „Ewolucja treści problemu w europejskiej filozofii XVIII—XX wieku” Ganżin analizuje Kantowskie ujęcie problemu związku teorii i praktyki, nauki i moralności, rozumu teoretycznego i praktycznego (Kant nie rozstrzygnął tego problemu, ale postawił go w nowej formie jako problem warunków poznania natury i możliwości wolności), następnie krótko przedstawia poglądy Fichtego (etyka uczonego) oraz koncepcje Hegla. Od Hegla Ganżin przechodzi już do współczesnej filozofii burżuazyjnej. Omawia przy tym na przykładzie neopozytywizmu i egzystencjalizmu problem wzajemnej relacji moralności i nauki. Jak trafnie zauważa: neopozytywizm wychodzi od formalnie pojętej naukowości i dochodzi do irracjonalnych wywodów, dotyczących moralności, natomiast egzystencjalizm wyprowadza irracjonalne wnioski z irracjonalnych przesłanek.

W ostatnim rozdziale pracy „Światopoglądowa treść problemu moralności a nauki w filozofii marksistowskiej” Ganżin podejmuje cztery godne uwagi problemy: a) wzajemny stosunek moralności i nauki jako problem filozoficzno-etyczny; b) problem przedmiotu moralności i nauki; c) istota prawdy moralnej; d) antyteza moralizowanie-teoretyzowanie oraz kwestia ogólnych funkcji moralności i nauki.

Podając pierwszy temat Ganżin podkreśla, że w problemie „moralność a nauka” marksizm dostrzega własne pole badawcze. Dla nas — pisze — w tym złożonym problemie najważniejsze, najbardziej interesujące i praktycznie najbardziej znaczące jest zadanie doskonalenia stosunków społecznych w oparciu o naukę i w zgodności z ideałami komunistycznymi. Ganżin wyróżnia siedem typów publikacji radzieckich dotyczących relacji między moralnością a nauką i stwierdza, że „...określenie i analiza mechanizmu wzajemnego oddziaływania moralności i nauki dalekie są jeszcze od wymaganej poprawności i ścisłości...” (s. 97).

Zajmując się kwestią przedmiotu w moralności i nauce Ganżin dochodzi do wniosku, że rzeczywistość moralna to przede wszystkim „...ludzka psychologia

i ludzka natura, pojmowane jako odzwierciedlenie i zbiór własności społecznych, społecznej konstytucji człowieka [...] można powiedzieć, że w ostatecznym rozrachunku rzeczywistość moralna jest jednym z aspektów społeczno-historycznej istoty człowieka, a rzeczywistość odzwierciedlona przez naukę — to cały świat obiektywnej rzeczywistości w jej ewolucji i rozwoju” (s. 102—103). Jednakże w naukach społecznych, w tym także w etyce, obydwa rodzaje rzeczywistości pojawiają się łącznie, co doprowadza do szczególnie złożonych problemów epistemologicznych. Wszakże tylko etyka i pedagogika biorą na siebie obowiązki i odpowiedzialność nie tylko odzwierciedlania rzeczywistości, lecz także jej przekształcania.

Problem prawdy moralnej — sądzi autor — to problem adekwatnego odzwierciedlania w systemie wyobraźni moralnych rzeczywistości moralnej i tendencji jej rozwoju. Najbardziej złożonym aspektem tego problemu jest, jak to dostrzega sam Ganżin, znalezienie kryterium zasadności i prawdziwości w poznaniu moralnym. Problem ten został przedstawiony w książce bardzo szkicowo. Dotyczy to także kwestii prawdziwości ocen i norm moralnych. Ganżin formułuje jednak cenną tezę, że można mówić o prawdziwości nie poszczególnej formy poznania moralnego, lecz całego zbioru postulatów moralnych, będących w takim lub innym związku ze stosunkami moralnymi. Obok gnoseologicznego aspektu relacji moralność a nauka Ganżin wyodrębnia zupełnie słusznie aspekt funkcjonalny: „Swoistość rzeczywistości moralnej i prawdy moralnej w porównaniu z nauką polega na tym, że w przypadku moralności rzuca się przede wszystkim w oczy aktywny aspekt ludzkiego poznania, jego związek z refleksją moralną oraz twórczością, zarówno w życiu poszczególnej jednostki jak i życiu całej ludzkości” (s. 112—113).

Na zakończenie Ganżin formułuje szereg refleksji na temat antytezy moralizowania i teoretyzowania. Antyteza ta, według Ganżina, jest niesłuszna, bowiem filozofia marksistowska wychodzi od koncepcji wzajemnego współdziałania nauki i moralności oraz jedności ich funkcji poznawczej i praktycznej. Moralizowanie, według Ganżina, jest koniecznym, ale nie wystarczającym elementem adekwatnego przyswajania sobie świata i jego przekształcania. Istotnym dopełniającym je czynnikiem (jeśli idzie o stosunek do rzeczywistości społecznej) jest poznanie naukowe. Tylko łącznie moralny i naukowy punkt widzenia świata tworzą adekwatną poznawczą strukturę, która może pretendować do prawdziwości i uczestnictwa w przeobrażaniu rzeczywistości. Ganżin stosunkowo obszernie omawia działalność moralizatorską, jej różnorodne aspekty i chyba jako pierwszy z uczonych radzieckich docenia znaczenie moralistyki w wychowaniu moralnym.

Nie zdołałem wyczerpać w tej krótkiej recenzji bogactwa problemów pracy Ganżina. Stanowi ona ciekawą i ambitną próbę spojrzenia na problematykę mało opracowaną w literaturze marksistowskiej i choć czasami brak w niej ostatecznego rozstrzygnięcia podjętych kwestii lub rozstrzygnięcia te są szkicowe, to ze względu na wielkość godnych uwagi kwestii zasługuje na uwagę. Można spodziewać się, że autor w następnych swych pracach rozwinie naszkicowane w tej pracy propozycje rozwiązań.

Stanisław Jedynak

MYŚLENIE A PROBLEM ZŁA

Hannah Arendt, *Thinking*, „The New Yorker”, nr: 21 XI 1977, 28 XI 1977, 5 XII 1977.

Z przygotowanej do publikacji fizjologicznej spuścizny pośmiertnej Hannah Arendt słynny amerykański tygodnik „The New Yorker” opublikował wielki esej poświę-